Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Wydanie B.

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY

KURIER POLSKI

Rok IV | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00. Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Piątek, dnia 12 listopada 1948 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135, PKO IKP nr VI-140. Konto bież. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz konto nr 8080 | Nr 310

Poseł Argentyny złożył swe listy uwierzytelniające

WARSZAWA (PAP). W dniu 9 bm. poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Republiki Argentyńskiej w Warszawie, pan Martin Luis Drago złożył Prezydentowi RP listy uwierzytelniające.

Przypuszczenia na temat planów prezydenta USA

TRUMAN zamierza przyjechać do Europy na rozmowę z Generalissimusem STALINEM

MOSKWA (PAP). W depeszy z Waszyngtonu Agencja TASS cytuje dziennik „Times Herald", który opublikował niepotwierdzone doniesienia swego obserwatora Coffina, że Truman przed otwarciem sesji Kongresu uda się być może do Europy w celu odbycia rozmów osobistych z Generalissimusem Stalinem.

Coffin twierdzi, że jakkolwiek nie zapadła jeszcze żadna konkretna decyzja, Truman sądzi, iż „może zobaczyć się ze Stalinem u siebie zamiast jechać do Moskwy". Jeżeli jednak Stalin nie opuści Związku Radzieckiego, „Truman jest tak bardzo zdecydowany wprowadzić w życie swój program pokoju, że być może uda się tam osobiście".

Coffin wyraża przypuszczenie, że przewodniczący sądu najwyższego Vinson zastąpi być może Marshalla na stanowisku sekretarza stanu.

Ulubienica miłośników operetki w Poznaniu i Łodzi — Jadwiga Kenda odnosi wielki sukces śpiewaczy i aktorski w tytułowej roli opery komicznej Offenbacha pt. „Piękna Helena", granej z powodzeniem przez łódzki teatr operetki „Lutnia". (patrz „list z Łodzi" na str. 3). Foto — M. Frankfurt, Łódź.

Uchwała w sprawie swobody praktyk religijnych

PARYŻ (obsł. wł.). Komisja obrony praw człowieka ONZ powzięła rezolucję przyznającą wszystkim prawo swobodnego wykonywania praktyk religijnych. Komisja przyznała także wszystkim prawo zmiany wyznania. Przeciwko tej rezolucji głosowali przedstawiciele 3 państw arabskich.

Ważą się losy Chin środkowych

NOWY JORK (PAP). Sytuacja wojskowa w Chinach północnych i środkowych zmienia się z godziny na godzinę, przynosząc wciąż nowe klęski reżimowi Czang-Kai-Szeka.

Jak wynika z ostatnich doniesień z Szanghaju, wojska armii ludowej na trasie Chin środkowych przerwały główne linie obronne Czang-Kai-Szeka na północ od Nankinu i rozpoczęły koncentryczny atak na jedną z najważniejszych jego fortec — miasto Suczou. Zdaniem obserwatorów zagranicznych pod Suczou ważą się obecnie losy Chin środkowych.

Według relacji korespondentów amerykańskich, Szanghaj czyni wrażenie miasta wymarłego, oczekującego z dnia na dzień zajęcia przez armię ludową. Sklepy są pozamykane. Ceny żywności osiągnęły poziom fantastyczny.

Silny sztorm na Wybrzeżu

GDYNIA(p). Na Wybrzeżu szalał w dniu wczorajszym silny sztorm, który sparaliżował żeglugę w ciągu dnia, tak że do portu weszło tylko kilka statków i to z zachowaniem wielkich ostrożności. Pod wieczór o godz. 17, sztorm przekształcił się w burzę gradową z błyskawicami i grzmotami, która trwała kilka minut. O tej porze błyskawice jak i grzmot są zjawiskiem niecodziennym i budzą zrozumiałą sensację.

Francuskie warstwy średnie protestują przeciwko polityce rządu

PARYŻ (PAP) W sali Mutualite odbył się wiec drobnych kupców, przemysłowców, i rzemieślników, zorganizowany przez partię komunistyczną. Przewodniczący zebrania Guyot podkreślił konieczność obrony klas średnich przeciwko polityce rządu, faworyzującej wielki kapitał Podkreślił on również ich solidarność z walczącymi o swe prawa górnikami.

Sekretarz partii komunistycznej Duclos zwrócił uwagę, że jednym z powodów ciężkiego położenia rzemieślników, drobnych kupców i przemysłowców jest stale zmniejszająca się zdolność nabywcza klasy pracującej. Gospodarcze plany rządowe oszczędziły wielkich kapitalistów, obciążyły natomiast nadmiernymi ciężarami drobnych i średnich kupców i przemysłowców. Np. piekarz, którego dochody sięgają 200 tys. franków rocznie, zmuszony jest płacić podatki w wysokości 319 tys. franków, co znaczy, więcej aniżeli zarabia. W tym samym czasie liczba miliarderów wzrosła od roku 1945 o 39

Obecnie we Francji jest 42 miliarderów. Cytując przykład Stanów Zjednoczonych, gdzie od czasu zakończenia działań wojennych pół miliona drobnych przedsiębiorstw, uległo likwidacji. Duclos oświadczył: „do takiego samego rezultatu zmierza skarbowa polityka rządu francuskiego".

W konkluzji Duclos wezwał do jedności warstw średnich z klasą robotniczą w celu obrony własnych interesów oraz niezależności narodowej i pokoju.

Bullit udał się do Chin

WASZYNGTON (PAP) Były ambasador USA w ZSRR Bullit udał się samolotem w podróż inspekcyjną do Chin. Jak wiadomo Bullit mianowany został ostatnio doradcą amerykańskim do spraw chińskich.

Próby kompromisu w sprawie Berlina?

PARYŻ (PAP). Podróż argentyńskiego ministra spraw zagranicznych Bramuglii do Londynu komentowana jest w paryskich kołach dziennikarskich jako nowa próba znalezienia kompromisu w sprawie Berlina.

Charakterystyczny jest głos organu MRP „L'Aube", który z góry popiera ewentualną inicjatywę Bramuglii.

PARYŻ (PAP) Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa Bramuglia, który w środę wrócił z Londynu do Paryża, odbył niezwłocznie konferencję z sekretarzem generalnym ONZ Trygve Lie.

Jak przypuszczają, w czasie konferencji omawiana była sprawa Berlina.

Rezolucja grecka ostatecznie przyjęta przez mechaniczną większość

PARYŻ (PAP). W ciągu wtorkowego posiedzenia komisja polityczna Zgromadzenia ONZ wśród ożywionej dyskusji przyjęła większością głosów dalsze 4 spośród 12 paragrafów rezolucji mocarstw zachodnich w sprawie Grecji. Na zakończenie posiedzenia komisja uchwaliła ograniczyć dalsze przemówienia w sprawie tej rezolucji do 10 minut każde. Komisja odrzuciła poprawkę Libanu wymierzoną specjalnie przeciwko Jugosławii.

PARYŻ (obsł. wł.). Komisja polityczna ONZ przyjęła ostatecznie rezolucję 4 państw, tj. W. Brytanii, Ameryki, Francji i Chin w sprawie Grecji. Rezolucja ta potępia północnych sąsiadów Grecji za pomoc udzielaną rzekomo oddziałom generała Markosa i nawołuje te państwa do współdziałania z komisją bałkańską ONZ w celu pokojowego załatwienia sporu z Grecją.

Postępowa prasa berlińska o podróżach Montgomery'ego

Niemcy zachodnie ewentualnym placem boju

BERLIN (obsł. wł.). Postępowa prasa berlińska, nawiązując do konferencji, jaką przewodniczący rady obronnej Unii zach.-europejskiej marszałek Montgomery odbył w Melle (Westfalia) z gubernatorami wojskowymi i innymi wyższymi oficerami 3 mocarstw zachodnich, o czym donosiła prasa zachodnia, stwierdza, że konferencje takie nie mogą się w żadnym wypadku przyczynić do uspokojenia umysłów.

Marsz. Montgomery miał, według informacji prasy zachodniej oświadczyć, że w razie ataku na Niemcy zachodnie potrzeba by co najmniej 20 dywizji i 1000 samolotów o napędzie odrzutowym, aby wstrzymać pierwszy nacisk armii inwazyjnej, aż do nadejścia posiłków amerykańskich.

„Berliner Zeitung" zauważa, że mocarstwa zachodnie obracają cały wysiłek niemieckiego zachodu w tym kierunku, aby stworzyć z tych obszarów najpierw arsenał wojenny a później, w razie jakiego konfliktu, zamienić je na plac boju.

„Dyplomaci" emigracyjni aresztowani

PARYŻ (PAP) Policja francuska aresztowała b. posła t. zw. „rządu londyńskiego" w Bernie Aleksandra Ładosia oraz „dyplomatów" emigracyjnych Stefana Ryniewicza i Stefana Wiaczka za przemyt walut z Szwajcarii do Francji.

O prawidłowy system płac

Jest faktem najoczywistszym, że w dziedzinie płacy i walki o podniesienie stopy życiowej mas pracujących mamy za sobą poważne osiągnięcia. Wskazuje na to ustawiczny, wyraźny wzrost funduszu płac. Jest jednak również faktem, którego nikt nie ma zamiaru ukrywać, że dotychczasowe osiągnięcia nie są zadowalające. Zagadnienie poprawy bytu pracujących jest ciągle jeszcze zagadnieniem do rozwiązania, gdyż miliony pracujących żyją nadal w warunkach ciężkich.

Zagadnienie poprawy bytu jest zagadnieniem skomplikowanym, obejmującym takie elementy, jak sprawa płac, mieszkań, opieki socjalnej, wyżywienia. Rząd czyni wszystko, aby w istniejących warunkach finansowych, technicznych i gospodarczych poszczególne te elementy stopniowo rozwiązywać. Nie potrzeba tego dowodzić przykładami.

Na ostatnim zjeździe górników wypłynęło zagadnienie reformy systemu płac, które postawił wicemin. Szyr szczególnie mocno, stwierdzając: obecny system płac w Polsce jest zły. Robotnik otrzymuje często kwit wypłaty w postaci długiego węża, który zawiera tyle pozycji, że nic z tego nie można zrozumieć.

Prawidłowy system płac — powiedział wicemin. Szyr — musi uwzględniać 3 elementy: 1. płaca musi odpowiadać kwalifikacjom danego robotnika, 2. musi uwzględnić cięższe warunki pracy, 3. system płac musi odpowiadać zasadzie, że płaca ma być bodźcem do wydajności pracy. Musi być stosowana zasada: za równy wysiłek — równa płaca, za równą wydajność — równa płaca.

Jest to niewątpliwie słuszne postawienie sprawy. Płaca musi być z jednej strony bodźcem mobilizującym robotnika do pracy, do zwiększenia wydajności jego pracy, z drugiej zaś strony system płac musi być jasny i jak najmniej skomplikowany, tak, aby każdy zainteresowany mógł łatwo się zorientować w jakich warunkach i ile może zarobić. Obecny system płacy, na którą składają się najprzeróżniejsze dodatki, premie itp. zmieniając kwit wypłaty, jak to obrazowo określił wicemin. Szyr, na długiego i tajemniczego węża, jest naprawdę nieszczęśliwy. Trzeba go uprościć, ująć w stawki zasadnicze ,nie zapominając oczywiście o stawkach akordowych i akordowo — premiowych, uwzględniających rosnący ruch współzawodnictwa pracy.

Reformy systemu płac nie da się przeprowadzić mechanicznie, „od ręki". Wymaga ona długich studiów w oparciu o dotychczasowe doświadczenia. Tym niemniej, jeżeli zagadnienie to zostało już oficjalnie postawione, trzeba w imię poprawy bytu mas pracujących przystąpić niezwłocznie do jego rozpracowywania. (wj)

Wieści ze STOLICY

✱ Nadchodząca zima nie zahamuje prac przy odbudowie Stolicy. „Martwy sezon" budowlany który zmuszał do bezczynności kilkadziesiąt tysięcy robotników, ma być w tym roku zlikwidowany. W ciągu zimy wykonywane będą wszystkie roboty wewnętrzne, jak instalacje elektryczne, wodociągowe, tynkowanie pokojów, budowa schodów itp. Przez prowizoryczne zamurowanie otworów okiennych w nowo odbudowanych domach, stworzone zostaną warunki do prowadzenia tego rodzaju robót. Ci, dla których zabraknie pracy przy robotach wewnętrznych, będą użyci przy pracach ziemnych dla odgruzowania terenów budowlanych i rozbiórce ruin.

✱ Urbaniści, opracowując plany odbudowy ul. Marszałkowskiej, przewidywali jednolitą wysokość wszystkich domów po parzystej stronie ulicy. Wzorem ma być gmach PKO przy zbiegu ul. Sienkiewicza i Marszałkowskiej Coś tu jednak jest nie w porządku, gdyż przystępując do remontu kilku domów po parzystej stronie ulicy, polecono obniżyć ich wysokość do trzech, a przy placu Zbawiciela, nawet do dwóch pięter. Czyżby decyzja urbanistów uległa zmianie?

✱ Rozpoczęła się ostatnia seria próbnych wierceń gruntu pod budowę metra warszawskiego. Wykonanych zostanie 70 otworów do 15 m głębokości. Projekty przewidują budowę jednej głównej linii, biegnącej z południa na północ. Linia ta w późniejszym terminie zostanie rozbudowana na kilka odnóg, a następnie wybudowana będzie również linia o kierunku zachód — wschód. Główna linia z okolic pola wyścigowego na Służewcu przebiegać będzie wykopem w kierunku Pola Mokotowskiego. W pobliżu ul. Wawelskiej rozpocznie się tunel, który biec będzie pod śródmieściem. Na skrzyżowaniu z Al. Sikorskiego metro przejdzie poniżej tunelu linii średnicowej, a następnie pod Nową Marszałkowską i pod torami dworca Gdańskiego w kierunku Żoliborza. W tej dzielnicy kolej wyłoni się z tunelu i trasa jej przebiegać będzie już w wykopie aż do samych Bielan. W razie pomyślnych wyników robót wiertniczych wstępne prace przy budowie metra rozpoczną się już z wiosną 1949 r.

Nowy projekt rezolucji w sprawie Palestyny

Rada Bezpieczeństwa obraduje przy drzwiach zamkniętych

PARYŻ (PAP). Rada Bezpieczeństwa, która na zamkniętym posiedzeniu zapoznała się z projektem rezolucji, opracowanym przez rozjemcę ONZ w Palestynie, podała następnie ten projekt do wiadomości publicznej.

Tekst projektu rezolucji jest następujący:

„Rada Bezpieczeństwa postanowiwszy 15 lipca 1948 r., że rozejm w Palestynie powinien pozostać w mocy, jak długo nie osiągnie się pokojowego rozwiązania sytuacji w Palestynie,

uznawszy w tej sprawie, że rozejm, jakkolwiek o nieokreślonym czasie trwania, stanowi pierwszy krok w wysiłku przywrócenia pokoju w Palestynie oraz, że przejście z rozejmu do ostatecznego zakończenia działań wojennych stanowi nieodzowny warunek pokojowego rozstrzygnięcia podstawowych zagadnień politycznych,

pragnąc umożliwić jak najszybsze doprowadzenie do zakończenia działań wojennych

wzywa bezpośrednio zainteresowane strony do natychmiastowego podjęcia akcji za pośrednictwem p. o. rozjemcy ONZ a to:

a) rozwiązania wszystkich istniejących zagadnień, związanych rozejmem w całej Palestynie,

b) wprowadzenia zawieszenia broni obejmującego: 1) rozdzielenie sił zbrojnych biorących udział w konflikcie w Palestynie, poprzez utworzenie rozległych stref zdemilitaryzowanych pozostających pod obserwacją ONZ, 2) takie ostateczne wycofanie się wojsk i zmniejszenie sił zbrojnych, któreby zapewniło powrót Palestyny do warunków pokojowych".

Po wstępnej dyskusji nad powyższym projektem rezolucji, Rada Bezpieczeństwa odroczyła posiedzenie do środy przed południem, kiedy ponownie obradowała przy drzwiach zamkniętych. W środę po południu rozjemca ONZ Bunche i szef komisji rozjemczej — gen. Riley złożyli oświadczenia w 7-osobowej podkomisji, powołanej przez Radę Bezpieczeństwa do pomocy rozjemcy ONZ w Palestynie.

Strajk na lotnisku londyńskim

LONDYN (PAP) W środę wybuchł na lotnisku londyńskim Northolt strajk około tysiąca pracowników technicznych i inżynierów na znak protestu przeciwko nowym zarządzeniom dyrekcji, które wymagają przyspieszenia pracy. Wskutek strajku wstrzymana została z tego lotniska komunikacja z Europą.

Adwokaci warszawscy domagają się reformy adwokatury

WARSZAWA (PAP) Ostatnie informacyjne zebranie ogólne adwokatury okręgu warszawskiego stało pod znakiem reformy ustroju adwokatury. Po przemówieniach wicemin. Sprawiedliwości Reka, dziekana Warszawskiej Izby Adwokackiej Komorowicza oraz po innych przemówieniach, zgłoszone zostało następujące oświadczenie:

„Adwokaci Izby Adwokackiej w Warszawie, członkowie PPR, PPS, SD i SL — wyrażają głębokie przekonanie, że konieczna jest jak najszybsza reforma adwokatury, realizująca:

1. nowe formy i nową treść działalności adwokatury polskiej odpowiadające społecznym, politycznym i gospodarczym celom ustrojowym Polski Ludowej,

2. udostępnienie pomocy prawnej masom pracującym przez nadanie pracy adwokata formy uspołecznionej;

3. powszechny udział adwokatów w gruntowaniu ludowych zasad praworządności,

4. ścisłą kontrolę zespołu adwokatów i władz adwokatury nad wykonywaniem przez adwokatów obowiązków zawodowych i społecznych.

Reforma adwokatury winna dokumentować, że adwokatura jako odłam inteligencji pracującej zespolona jest w swoich dążeniach i metodach działania z celami i ideałami całego świata pracy".

Oświadczenie to przyjęte zostało przez aklamację.

Min. Forrestal w Europie

WASZYNGTON (PAP) Amerykański minister obrony narodowej Forrestal udał się na kilka dni do Europy. Forrestal zatrzyma się w Londynie, Paryżu, Frankfurcie i Berlinie.

Przemysł Zagłębia Ruhry w ręce niemieckie!

BERLIN (PAP). Urzędowo podano do wiadomości, że władze brytyjskie i amerykańskie w Niemczech postanowiły przekazać w ręce niemieckie zarząd przedsiębiorstw przemysłu węglowego i stalowego Zagłębia Ruhry bez pozbawienia b. ich właścicieli prawa własności. Decyzja władz anglosaskich zapadła wbrew energicznemu sprzeciwowi Francji.

Nowe władze Zw. Zawodowego Górników

SOSNOWIEC (PR). W ub. wtorek, w ostatnim dniu II ogólnopolskiego zjazdu delegatów Centr. Zw. Zaw. Górników, przemawiał na zakończenie zjazdu wicemin. przemysłu i handlu Szyr. Wicemin. Szyr omówił sytuację gospodarczą kraju i zanalizował cechy produkcji uspołecznionej w przeciwieństwie do produkcji w systemie kapitalistycznym. Mówca stwierdził, że głębokie zmiany społeczne, jakich jesteśmy świadkami, zaprowadzono dopiero w toku przebudowy struktury gospodarczej naszego kraju, przy czym nowe formy rozwoju pociągnęły za sobą rewolucyjne i bardzo konkretne zmiany. Wicemin. Szyr ostrzegł przed fałszywymi tendencjami w dziedzinie współzawodnictwa pracy i pojmowaniem tegoż jako „wyścigu sportowego".

Z kolei omówił przedstawiciel rządu obecny system płac.

W końcu nastąpiły wybory nowego zarządu związku, do którego weszli m. in. ob. Nieszporek jako przewodniczący, ob. Czerwiński jako sekretarz generalny i ob. Bosz jako skarbnik.

W 9-tą rocznicę męczeńskiej śmierci członków naszych śp. śp.

Nowackiego Czesława
Hundsdorfa Juliusza
Linkego Franciszka
Gierbalskiego Wacława
Latosińskiego Stanisława
dr Smolenia Wł.
Deutscha Mariana
Schmalhofera An.
Romanowskiego Fr.
Mikołajczyka Wojciecha
Turzyńskiego Kazimierza
Kapuścińskiego Nikodema
Troki Antoniego
Kitowskiego Józefa
Andrzejewskiego Jana
Kaube Feliksa
Bara Zygmunta
Zielińskiego Ryszarda
Gierdalskiego Józefa

zamordowanych przez okupanta w lasach Piaśnicy — odbędzie się w czwartek 11 bm. o godz. 9 w kościele Najśw. Marii Panny, przy ul. Św. Jańskiej w Gdyni **uroczysta Msza św. żałobna,** na którą prosi kupiectwo Wybrzeża.

9307 **Stowarzyszenie Kupców Gdyńskich.**

W Częstochowie rozpoczął się proces redaktorów „gadzinówki"

Na rozprawę powołano 16 świadków

CZĘSTOCHOWA (PR) Przed Sądem Okręgowym w Częstochowie rozpoczął się wczoraj proces przeciwko zespołowi redakcyjnemu pisma gadzinowego „Kurier Częstochowski". Pismo to miało w okresie okupacji hitlerowskiej jako pismo katolickie docierać do najszerszych warstw społeczeństwa polskiego i osłabiać wiarę w ostateczne zwycięstwo sprawy polskiej. Wychodziło ono od 14 września 1939, tj. od czasu, kiedy się jeszcze toczyły walki na terenie kraju z najeźdźcą hitlerowskim, aż do ucieczki Niemców z Częstochowy, tj. do 16 stycznia 1945. Na rozprawę powołano 16 świadków, a w charakterze biegłych dyrektora instytutu badań historii najnowszej, Płoskiego, oraz redaktora „Życia Warszawy", Wołowskiego.

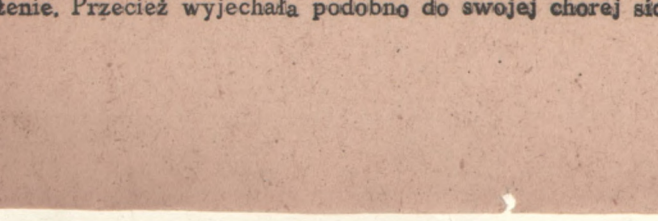

25

Nie prędko jednak mieli tego wieczoru odejść. W pokoju zjawił się Sell, meldując, że przed willę zajechał samochód. Trzeba stwierdzić, kto nim przybył.

— O tej porze?

Gerda spojrzała na zegarek. Zbliżała się północ.

— Chodź Karl na górę. Nie będziesz nieznajomego przyjmował tu w podziemiach.

— Słusznie. Chodźmy więc.

W obszernym gabinecie zapalono jedną tylko stojącą lampę. Rzucała ona łagodne, przyćmione światło. Panował miły półmrok. W oczekiwaniu na spóźnionego gościa doktór przerzucał pobieżnie czasopisma, jakie przyniosła popołudniowa poczta. Gerda zniecierpliwiona, przez maleńką szczelinę w żaluzji patrzała na morze. Z daleka migały co chwilę światła latarni morskiej. Od czasu do czasu rozlegał się przytłumiony odgłos syreny. Morze było ciche i spokojne. Nie odwróciła się nawet, kiedy usłyszała, że nieznajomy wszedł do gabinetu.

Greul nie wyjmując ręki z kieszeni powstał wolno z za biurka. Spóźniony gość rozglądał się uważnie. Wtem nie bacząc na zdziwioną minę gospodarza domu podbiegł do okna.

— Gerda — wykrzyknął.

Odwróciła się nagle.

— Rudolf, co ty tu robisz?

— Doktór uważnie przyglądał się scenie. Zmieszany wyraz twarzy Gerdy dawał jemu wiele do myślenia.

Obecność Gerdy sprawiła na Rudolfie kolosalne wrażenie. Przecież wyjechała podobno do swojej chorej siostry — przypominał sobie Rudolf — cóż porabia więc tutaj?

Gerda, nie podając mu ręki, podeszła do doktora.

— Pozwolisz, że zapoznam ciebie z jednym z moich najzdolniejszych słuchaczy? Rudolf. Strasznie we mnie zakochany — dodała półgłosem.

Rudolf skierował się w stronę doktora.

— Otrzymałem instrukcję z nakazem bezpośredniego skontaktowania się z panem. Oto ona — w wyciągniętej dłoni trzymał dobrze znaną Greulowi podłużną kopertę. Instrukcja była krótka: „Zameldować się u B 65".

— Poza tym nie otrzymał pan żadnych innych dodatkowych instrukcji lub informacji?

— Przed wyjazdem był u mnie specjalny kurier z rozporządzeniem ażebym zabrał pewne przyrządy ze sobą.

— Przyrządy?

— Tak. Jestem bowiem studentem politechniki.

Uśmiech zajaśniał na twarzy doktora.

— A teraz to nareszcie rozumiem. Witaj nam, witaj — serdecznie uścisnął dłoń Rudolfa.

— Będziecie nam niezmiernie potrzebni. Zaraz wam wszystko wyjaśnię, pozwolicie tylko, że wydam służbie zlecenie przygotowania dla was pokoju. Przepraszam na chwilę, za dwie minuty wracam.

Po wyjściu doktora Rudolf podbiegł do Gerdy i gorączkowo uchwycił jej dłonie. Błagalnym wzrokiem spoglądał w jej twarz.

— Gerdo najdroższa, wytłumacz mi co to ma znaczyć. Co ty tutaj porabiasz?

Spojrzała z uśmiechem politowania. Wiedziała, że przez maleńki otwór w ścianie Karl jest niewidocznym świadkiem i zarazem słuchaczem całej sceny.

— Będę wobec ciebie szczera Rudolfie. Jeśli już tak bardzo prosisz.

Rudolf trzymając ją za rękę padł na kolana.

— A więc posłuchaj. Nie wiem tylko, czy nie będziesz żałować. Jestem bowiem u kochanka, mój drogi.

Rudolf zerwał się.

— Gerdo to niemożliwe, przecież nigdy mi o tym nie mówiłaś A wiesz o tym dobrze, jak bardzo ciebie kocham.

Z jej twarzy nie schodził uśmiech politowania.

— Miłość jest ślepa, drogi Rudolfie. Nie ja temu jestem winna, że omyliłeś się co do swej miłości. Ale uspokój się zanim doktór wejdzie. Po co ma ciebie zobaczyć w takim stanie.

Rudolf zdawał się być złamany tym nieoczekiwanym odkryciem. Usta jego jak w gorączce bełkotały niezrozumiałe słowa. Jakimś obłędnym wzrokiem spojrzał na wchodzącego Greula, doskonale udającego, że nic nie wie o scenie, jaka rozegrała się przed chwilą w jego gabinecie. Gerda mrugnęła porozumiewawczo. Odpowiedział tylko lekkim przelotnym uśmiechem.

— Pokój przygotowany. Wóz jest już w garażu. Jutro odeślę go na miejsce. Pan natomiast zostanie u nas przez czas nieograniczony. Dam panu wszelkie możliwości prowadzenia doświadczeń wspólnie z najlepszą asystentką tragicznie zmarłego — mrugnął do Gerdy — nieocenionego profesora Krasewicza. Pobyt pański tu u nas potrwać może kilka godzin a także — o ile zajdzie potrzeba — i kilka tygodni. Wszystko zależy od asystentki profesora. Proszę więc być na to przygotowany. Nie chcę pana już dłużej przetrzymywać i jeśli pan pozwoli, pokażę mu jego pokój.

Rudolf machinalnie ruszył z miejsca. Był zbyt przygnębiony wyznaniem Gerdy, ażeby zrozumieć słowa doktora. Wszystko wydawało mu się teraz szare, bezbarwne i beznadziejne wobec faktu, niestety stwierdzonego, że Gerda go nie kocha. Jeśli jeszcze przed kilku minutami na sam widok Gerdy serce zaczęło mu bić radośniej, żywiej, to teraz perspektywa kilkutygodniowego być może pobytu wspólnie z Gerdą pod jednym dachem, wydawała mu się męczarnią, torturą. Nie odwrócił się nawet wchodząc do swego pokoju. Tak jak stał w ubraniu rzucił się na łóżko.

Greul ostrożnie zamknął drzwi i skinął na Gerdę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wygodny żywot w więzieniu

Generalny dostawca „towaru ludzkiego" do obozów koncentracyjnych

Przed niedawnym czasem ewangelicki biskup Wurm i szereg innych biskupów ewangelickich Niemiec wystąpiło z zarzutami przeciw procedurze norymberskiej. Na wystąpienie ewangelickich dostojników kościelnych władze odpowiedziały, że wyroki norymberskie są w każdym razie raczej za łagodne niż za surowe i że materiał oskarżenia jest zwykle wręcz przytłaczający.

Niemniej sędziowie norymberscy nie są odmiennego zdania — i niekiedy łagodzą swoje wyroki, i tak już zbyt łagodne... Ostatnio odbyło się ponowne postępowanie sądowe w sprawie jednej z najgorszych band zbrodniczych w ramach wielkiej bandy hitlerowskiej: w sprawie Pohla i towarzyszy. Generał SS Pohl był — jak wiadomo — szefem Głównego Urzędu Administracji Gospodarki SS i w tym charakterze — głównym zwierzchnikiem obozów koncentracyjnych. Trzeba przeto przyznać, że i on i jego towarzysze w „pracy" i w procesie mają to i owo na sumieniu...

We wznowionym procesie Pohlowi nie udało się wydobyć głowy ze stryczka. Również jego godni kompani doczekali się jedynie potwierdzenia wyroku śmierci. Natomiast zastępca Pohla, Georg Lörner, uzyskał zamianę kary śmierci na dożywotnie więzienie.

B. gen. Oswald Pohl czeka przeto na wykonanie wyroku w twierdzy Landsberg am Lech. Zaszczyt to niemały — w tej samej twierdzy odsiadywał swoją karę „wódz Trzeciej Rzeszy", kiedy jeszcze był tylko byłym przywódcą nieudanego puczu w Monachium — i tam właśnie napisał „Mein Kampf". Oswald Pohl może sobie rozmyślać o swojej hitlerowskiej karierze tam, gdzie „epopea" Trzeciej Rzeszy rozpoczęła się — i gdzie dla niego osobiście skończy się ona na zawsze.

Na rozmyślanie zresztą nie brak mu czasu. W czasie, gdy „bawił" w Norymberdze, jako świadek w procesie hitlerowskiego min. spraw zagr., uzyskał rozmowę z nim reporter bawarskiego pisma „Frankenpost". Pohl zapewniał go, że Landsberg jest wzorowym więzieniem i że dziwi się, czemu nie dopuszczają tam przedstawicieli prasy. „Dalej kandydat na śmierć opowiada, że w Landsbergu nie znają kajdan" — stwierdza dosłownie bawarski reporter. „Skazani na śmierć noszą dla łatwiejszego rozróżnienia przez strażników czerwone bluzy i są umieszczeni w bocznym budynku... — opowiada Pohl i podkreśla, że delikwenci nie mogą wprawdzie pracować, ale wolno im czytać, dostawać i wysyłać listy. „Szczególnie przyzwoicie jest urządzone to, że paczki przysłane do nas otwiera się i przegląda dopiero w naszej obecności w drzwiach celi". O wyżywieniu w Landsberg podaje Pohl, że nie jest tak świetne, jak w Norymberdze, ale jest wciąż jeszcze dobre. Dodał, że każdy z więźniów otrzymuje co tydzień paczkę amerykańskiego tytoniu, a do zapalania każdego papierosa podają do celi płonącą świecę". Każdy z więźniów może się kąpać dwa razy na tydzień...

Wreszcie na zakończenie opowiada reporter, że nazajutrz po tej rozmowie z jednego z okien pałacu sprawiedliwości w Norymberdze można było widzieć na podwórzu więziennym Oswalda Pohla w spodenkach kąpielowych, opalającego się na słońcu...

Pozostaje na ustach jakiś niesmak, jakieś uczucie protestu... W Landsbergu nie znają kajdan... Nie obowiązuje tam okólnik, podpisany „Oswald Pohl, SS-Brigadeführer und General der Waffen-SS", nakazujący stosowanie wszelkich „najbardziej drakońskich" środków dla zapobieżenia ucieczkom więźniów. „W pierwszym rzędzie zaleca się skuwać więźniów przy transportach" — pisał w swoim okólniku dzisiejszy więzień twierdzy Landsberg.

W Landsbergu dostaje się paczki, przeglądane „przyzwoicie" w obecności więźnia... Pod rządami Pohla paczek najpierw nie można było dostawać wcale, a potem były one okradane cynicznie, bezczelnie, nieraz bez zachowania jakichkolwiek pozorów.. A ci, którzy ich nie dostawali, konali powoli pod rządami Pohla śmiercią głodową...

...W Landsbergu dostaje się paczkę amerykańskiego tytoniu co tydzień... Podają do niej zapaloną świecę... W Landsbergu można się kąpać dwa razy na tydzień... Pod rządami Pohla paliło się potajemnie wszelkie świństwo, pod grozą skatowania przez podkomendnych Pohla; kąpiel bywała jedną więcej postacią tortury, zwłaszcza przy braku mydła. Mówiąc ściślej, kąpieli nie było pod rządami Pohla w ogóle; był tylko lodowaty natrysk w zimie, albo „odwszawianie", po którym wszom było ciepło, a ludzie dostawali zapalenia płuc...

Sprawiedliwość nie jest zemstą, ale... czy można tu w ogóle mówić o sprawiedliwości? Czy jest jakikolwiek sposób na to, aby odwzajemnić Oswaldowi Pohlowi cierpienia, których stał się przyczyną?

Opalanie na słońcu? „Świetne", albo „bardzo dobre" jedzenie? Amerykański tytoń? Gdybyż chociaż to wszystko miały dzisiaj już ich ofiary, albo sieroty po ich ofiarach... Ale niezliczone dzieci tych, których pomordował Pohl i jego podkomendni nie mają jeszcze ani „świetnego", ani „bardzo dobrego" jedzenia — dobrze, jeśli nie są skazane na śmierć głodową.

Słuchając tych zwierzeń milionokrotnego mordercy o jego miłym i urozmaiconym życiu więziennym nie można się powstrzymać od uczucia buntu.

Michał Jawor

Z wydarzeń KULTURALNYCH

Z Polski powróciła do Moskwy delegacja uczonych radzieckich na uroczystości, związane z obchodem 75-lecia Polskiej Akademii Umiejętności. Członkowie delegacji — prof. prof. Aleksander Niesmiejanow i Borys Wiedeński — podzielili się wrażeniami ze swego pobytu w Polsce z korespondentem TASS.

„W Krakowie, gdzie odbywały się uroczystości jubileuszowe — powiedzieli uczeni radzieccy — prócz nas, obecnych było 50 przedstawicieli nauki państw obcych. Wysłuchane przez nas na jubileuszowym posiedzeniu Polskiej Akademii Umiejętności referaty naukowe, świadczą o szybkim i pełnym rozwoju nauki polskiej. Z ruin i zniszczeń wojennych odbudowano w Polsce wyższe uczelnie i instytuty naukowo-badawcze. Skala badań naukowych i zainteresowań uczonych polskich niezwykle się rozszerzyła.

Olbrzymim zainteresowaniem cieszą się wśród uczonych polskich osiągnięcia ich kolegów radzieckich. Świadczyło o tym bardzo serdeczne przyjęcie wysłuchanych z wielką uwagą odczytów uczonych radzieckich, wygłoszonych na posiedzeniu PAU oraz przy innych okazjach. Jesteśmy przepełnieni uczuciem wdzięczności — powiedzieli na zakończenie uczeni radzieccy — dla naszych polskich kolegów, dla czynników rządowych i dla całego społeczeństwa polskiego za niezwykle serdeczne przyjęcie. Na zawsze pozostaną w naszej pamięci spotkania z Prezydentem R. P. Bolesławem Bierutem, z ministrem oświaty — Stanisławem Skrzeszewskim oraz z wybitnymi uczonymi polskimi."

LENIWIEC w wrocławskim ZOO

Wrocław, w listopadzie.

W Ogrodzie Zoologicznym we Wrocławiu panuje głęboka cisza. Zamilkły megafony na niedalekiej wystawie, huczą już na ulicy Wróblewskiego samochody, wywożące eksponaty z pawilonów. Pawilony, jak wiadomo, nie będą rozbierane, tylko zabezpieczone na zimę, gdyż w przyszłym roku na wiosnę najprawdopodobniej Wystawa Ziem Odzyskanych będzie wznowiona.

Całkowitej likwidacji ulega jedynie „wesołe miasteczko", które powróci z Wrocławia do swojej stałej siedziby — do Łodzi.

Tymczasem Ogród Zoologiczny nadal ściąga nowe okazy i nowe rzesze zwiedzających. W ptaszarni już ciepło — zaprowadzono tam centralne ogrzewanie.

Wrocławskie ZOO chlubi się nowym nabytkiem: jest nim leniwiec, jedyny w tym gatunku w Europie poza Londynem. Siedzi nieruchomo na gałęzi w jednej z klatek i nie dość mu panującego tu ciepła, jeszcze wygrzewa się w promieniach dwu piecyków-słońc.

W obecnej chwili we wrocławskim ZOO znajduje się 300 zwierząt. W chwili otwarcia było ich zaledwie 180. W 1949 r. dyrekcja ZOO chce podnieść zwierzostan do 500 sztuk. Natychmiast po zakończeniu remontu słoniarni i innych pomieszczeń dla zwierząt sprowadzony zostanie słoń, para hipopotamów, aligator, para młodych lwów, dwa dromadery itd.

Na apel jednego z miejscowych dzienników do dzieci Wrocławia, aby przynosiły zwierzętom żołędzie, co dzień zjawia się w ZOO gromada dzieciaków, obładowana żołędziami i kasztanami. Dyrekcja ZOO jest wyraźnie wzruszona tą miłością młodych wrocławian do swoich ulubionych zwierząt.

Z drugiej strony nie brak we Wrocławiu takich „gości", którzy dają małpom do zabawy lusterka. Oczywiście małpy lusterka te gryzą i kaleczą się.

List z Łodzi

Sezon teatralny w pełni

Łódź, w listopadzie.

Sezon teatralny 1948/49 rozpoczęły już wszystkie teatry łódzkie, które istniały już w sezonie ubiegłym. Obecnie bowiem czekamy na otwarcie jeszcze dwóch teatrów. Jeden z nich — Państwowy Teatr „Małodram" — otworzy swe podwoje w tych dniach (może już w chwili, gdy list ten dociera do rąk czytelników), drugi — Teatr Związków Zawodowych — o którym głośno było przed paru miesiącami — nie wiadomo kiedy. Czyżby organizatorzy tego teatru świetlicowego natrafili na trudności ze strony zespołów amatorskich? Albo może obawiali się, że niezawodowy teatr nie daje gwarancji powodzenia? W każdym razie dokoła tego teatru panuje w tej chwili cisza.

Tymczasem w czynnych już teatrach wystawiane są widowiska inauguracyjne. Jako pierwszy otworzył sezon Państwowy Teatr Powszechny sztuką holenderskiego pisarza Heijermannsa pt. „Nadzieja". Akcja tej sztuki rozgrywa się na przełomie wieków XIX i XX i obrazuje walkę pracującego człowieka o jego ludzkie prawa. Doskonała obsada aktorska „Nadziei" z Karolem Adwentowiczem na czele, jak również i aktualna jeszcze tematyka przedstawienia pozwalają przypuszczać, że sztuka Heijermannsa długo utrzyma się na afiszu.

Państwowy Teatr Wojska Polskiego sięgnął do repertuaru czeskiego i wystawił popularną w Czechosłowacji komedię-bajkę młodego dramaturga Jana Drdy pt. „Igraszki z diabłem". Komedia wystawiona została ze zwykłym dla tego teatru rozmachem. Wyreżyserował „Igraszki" „sam" dyrektor Leon Schiller, opracowali muzycznie Kiesewetter i Raczkowski. Oryginalne ewolucje taneczne ułożyła Jadwiga Hryniewicka. Wartości moralne tej komedii przez wielu stawiane są pod znakiem zapytania, mimo to jednak i oni i ci drudzy — których zdanie jest odmienne — codziennie wypełniają dużą widownię Teatru Wojska Polskiego. Zapewne sprawia to niezwykła barwność spektaklu. Łódzkie przedstawienie „Igraszek z diabłem" zobaczył nawet autor utworu — Drda, serdecznie podejmowany przez świat teatralny.

Trzecim z kolei teatrem, który rozpoczął nowy sezon (przechodząc do niego bezpośrednio z sezonu 1947/48) jest teatr „Osa". Teatr ten znalazł obecnie właściwą dla siebie linię repertuarową: komedia muzyczna. Postanowienie niepowracania już do rewii z pewnością wyjdzie na dobre temu sympatycznemu teatrowi. W wystawionej obecnie komedii muzycznej R. Stolza pt. „Pepina" „Osa" pozwala poznać swej licznej publiczności gościnnie występującą znaną Poznaniowi Zofię Jamry oraz oklaskiwać wielki kunszt aktorski Dąbrowskiego i Ściwiarskiego.

Jedyny w Polsce teatr operetkowy „Lutnia", przywieziony z Wilna przez dyrektora Szczawińskiego bawi publiczność operą komiczną J. Offenbacha pt. „Piękna Helena". „Heleną" jest rzeczywiście czarująca Jadwiga Kenda, której piękny głos i swoboda gry scenicznej ściąga na widownię znów rosnące rzesze miłośników operetki. Śmiało mówić można w Łodzi o renesansie tego typu sztuki teatralnej, zwłaszcza że „Lutnia" do zadań swych podchodzi z przekonaniem, iż kultywuje rodzaj sceniczny, który nie powinien zaginąć i w Polsce, jeśli za granicą — zarówno zachodnią jak i wschodnią możnych protektorów znajduje w najwyższych sferach intelektualnych.

Teatr Kameralny Domu Żołnierza wystawił arcyciekawą sztukę angielskiego dramaturga Terrence Rattigana „Kadet z Winslow". Sztuka zagrana jest — jak zwykle na tej scenie — bardzo starannie. Zespół wyrównany aż do... 16-letniego wykonawcy roli tytułowej. Chłopiec (którego nazwiska nie wymienimy, aby nie budzić w uczniu niezdrowych myśli) wywiązał się ze swego zadania co najmniej poprawnie.

Ostatnie występy zespołu teatru „Syrena" dają nam okazję zobaczenia „Pani prezesowej", granej przez ten teatr już w ubiegłym sezonie. Teatr ten po trzyletnich występach w Łodzi wraca znów do „Syreniej" Warszawy, ustępując lokalu „Osie".

Ma Łódź także teatr kukiełek. Teatrzyk RTPD codziennie daje przedstawienia pięknej bajki włoskiej pt. „Pinokio", którą mała publiczność tłumnie garnąca się do „swego" teatru, przeżywa serdecznie i oklaskuje żywiołowo.

Co wystawi ósmy (narazie) z rzędu teatr — „Melodram"? Sezon zainauguruje widowisko ludowe pt. „Gody weselne" z podkładem muzycznym i tańcami. Nazwisko reżysera Leona Schillera mówi bardzo dużo. Obiecuje spektakl dobrze zmotowany i nieinaczej obsadzony. Toteż zainteresowanie publiczności teatralnej zarówno nową sceną, jak i przede wszystkim samym widowiskiem, utrwalającym scenicznie krakowskie obyczaje weselne jest wielkie i zrozumiałe.

W odbudowie w tej chwili znajdują się dwie sale teatralne: „La Scala", w której po ukończeniu robót remontowych (chyba nie wcześniej jak w przyszłym roku) zainstaluje się pracujący narazie dorywczo Teatr Żydowski oraz dawna sala „Grand-Kino", której przeznaczenia niżej podpisany nie zna. Ponieważ jednak sala przystosowywana jest dla celów teatralnych — niewątpliwie i tam zagości sztuka gry i żywego słowa.

Czy jednak Łódź zdoła utrzymać tyle teatrów, zwłaszcza, że już dziś niektóre z nich walczą z dużymi trudnościami finansowymi?

Marek Raff.

Z kart wojennych Polskiej Marynarki Handlowej

Poznań, w listopadzie

Szereg ostatnich wydarzeń zwrócił uwagę społeczeństwa na stale rozwijającą się Polską Marynarkę Handlową i niewątpliwie przyczyniło się do ożywienia zainteresowania, jakie zresztą bez przerwy towarzyszyło i towarzyszy naszym marynarzom i obsadzonym przez nich statkom: pasażerskim transatlantykom, frachtowcom, tankowcom. Znak to dobry, że coraz lepiej rozumiemy, jakie korzyści przy umiejętnej gospodarce daje dostęp do morza.

Może kto spyta, jakie to były wydarzenia? Spuszczenie na wodę „Pucka" w Anglii, dwóch jednostek przybrzeżnych na stoczniach holenderskich i ostatnio pierwszego z serii sześciu węglorudowców w Gdańsku. Pierwszego pełnomorskiego statku handlowego, wybudowanego na polskiej stoczni. — Wzrost zainteresowania objawił się między innymi objęciem patronatu nad kilkoma jednostkami naszej floty przez społeczeństwo, zorganizowane w instytucjach gospodarczych, czy społecznych.

W okresie zwiększonego zainteresowania sprawami naszej floty handlowej, nie od rzeczy będzie przypomnieć kilka mało znanych szczegółów z jej działalności wojennej, jakie rozgrywały się przed sześciu laty. Mowa tu o udziale polskich statków w operacjach śródziemnomorskich, mających na celu wyeliminowanie z wojny faszystowskich Włoch.

Banderę polską widzimy we wszystkich ważniejszych operacjach w śródziemnomorskim basenie. I w konwojach płynących z zaopatrzeniem do oblężonego Tobruku i w konwojach na „drodze śmierci" — do Malty, i w wielkich operacjach inwazyjnych w Północnej Afryce, na Sycylii i we Włoszech.

W wyprawie zmierzającej do opanowania Afryki Północnej — mija właśnie szósta rocznica — Polska Marynarka Handlowa reprezentowana była — jak to podały ówczesne doniesienia prasowe — przez 20 proc. swego łącznego tonażu. Czy to było mało, czy dużo? Jeżeli chodzi o ilość statków — mało, dwa bowiem nasze największe podówczas transatlantyki, „Batory" i „Sobieski" wypełniały niemal cyfrę, zamkniętą w granicach 20 proc. posiadanego ówcześnie tonażu. Ponieważ zaś obydwa — zgodnie z dotychczasową „tradycją" — wzięły udział w powyższej wyprawie, zrozumiałe więc, że niewiele statków polskich oprócz nich pojawiło się u wybrzeży Afryki. Jeżeli się jednak zważy, że nasza flota handlowa nieduża była w chwili wybuchu wojny, że statki polskie znajdujące się wówczas w budowie wpadły w ręce nieprzyjacielskie, że flota nasza poniosła straty stosunkowo dotkliwe, tracąc m. in. dwie spośród największych swych jednostek — wówczas zaanga żowanie 20 proc. pozostałego tonażu w jednym z wielkim, ale i stosunkowo niebezpiecznym przedsięwzięciu, nabiera swoistej wymowy i odpowiedniego ciężaru gatunkowego.

Szczęście sprzyjało zresztą obu naszym transatlantykom, przebudowanym w toku wojny na transportowce wojsk. Zaokrętowane na nich oddziały komandosów, piechoty, artylerii i innych rodzajów broni przewiezione zostały bezpiecznie i wyokrętowane zgodnie z planem, mimo czyhających na Atlantyku i Morzu Śródziemnym niemieckich i włoskich okrętów podwodnych i pomimo interwencji nieprzyjacielskiego lotnictwa.

To ostatnie dało się szczególnie we znaki konwojom, zmierzającym do portów położonych we wschodniej części Algeru, a mianowicie Bougie, Bone i Philippeville. Przeszedł tu ciężkie chwile przebudowany na tankowiec statek „Lewant", jednakże ze wszystkich opresji wyszedł bez szwanku.

Inwazja w Północnej Afryce stanowi jedną z bardziej chlubnych, choć na ogół mało znanych kart historii naszej Marynarki Handlowej w latach 1939—1945. (ZAP) **Jerzy Pertek**

Margaryna czeska dla Polski

Fabryka „Centra" w Krzeszicach pod Dieczinem, wchodząca w skład Północnoczeskich Zakładów Tłuszczowych, pracowała przez czas dłuższy nad wykonaniem wielkiego zamówienia margaryny, przeznaczonej dla Polski. Polska dostarczyła surowców i wyrówna należność za produkcję dostawą potrzebnych Czechosłowacji płodów rolnych. Ostatnio zakłady „Centra" ukończyły produkcję całej zamówionej ilości margaryny, przy czym na podkreślenie zasługuje fakt, że przez cały miniony okres czasu fabryka ta nie tylko utrzymała swą produkcję na normalnym poziomie, ale wytworzyła też z surowców słowackich większe ilości margaryny na potrzeby Słowacji.

(ZAP).

W Twą dobroć wierzą:

Sieroty, starcy, bezdomni i opuszczeni

Nie zawiedź ich zaufania!

Anglicy i Amerykanie niezadowoleni z „podwojnej gry" Francji

w sprawie polityki zachodnio-niemieckiej

LONDYN (obsł. wł.). W dniu dzisiejszym rozpoczęła się w Londynie konferencja przedstawicieli 6 państw tj. W. Brytanii, Francji, USA i 3 krajów Beneluxu, w sprawie kontroli międzynarodowej zagłębia Ruhry. Konferencja ta została poprzedzona rozmowami między przedstawicielami 3 zachodnich mocarstw i Radą Gospodarczą Bizonii w sprawie przyznania własności przedsiębiorstw zagłębia w ręce niemieckie. O przebiegu tych rozmów referować będzie w Londynie generał Robertson.

NOWY JORK (PAP). Berliński korespondent „New York Times" twierdzi, że władze francuskie w Niemczech, ku wielkiemu niezadowoleniu Amerykanów, usiłują odwlec utworzenie rządu zachodnioniemieckiego oraz zwolnić tempo gospodarczej odbudowy Niemiec Zachodnich.

„New York Times" utrzymuje, że Francuzi w Berlinie i Frankfurcie złożyli na ręce Clay,a i Robertsona szereg protestów w związku z działalnością „konstytuanty Niemiec zachodnich" w Bonn. Podobno generał Koenig na posiedzeniu trzech gubernatorów we Frankfurcie zaprotestował przeciwko przewidywanej w konstytucji Niemiec zachodnich centralizacji władzy i brakowi kontroli nad pracą konstytuanty w Bonn.

Jednocześnie Francuzi mieli nieoficjalnie wyrazić ostre niezadowolenie z powodu zbyt szybkiego tempa odbudowy Bizonii w ciągu ostatnich czterech miesięcy.

Władze francuskie wysuwają również cały szereg poważnych zastrzeżeń przeciwko anglo-amerykańskiemu planowi przekazania przemysłu węglowego i stalowego Zagłębia Ruhry byłym właścicielom niemieckim.

Jednocześnie obaj korespondenci donoszą, że Francuzi ze swej strony starają się faworyzować i finansować bawarskie grupy separatystyczne, wskutek czego Amerykanie i Brytyjczycy oskarżają ich z kolei o prowadzenie „podwójnej gry".

Tajny układ między Hiszpanią a USA

zmierza do przekształtowania Hiszpanii w bazę wypadową imperialistów

PRAGA (PAP). Agencja „Telepress" donosi, że biuro polityczne hiszpańskiej partii komunistycznej opublikowało komunikat, w którym utrzymuje, że między frankistowską Hiszpanią a naczelnym dowództwem USA zawarte zostało tajne porozumienie. Tajny charakter układu tłumaczy się tym, że jawny udział reżimu frankistowskiego w tzw. bloku zachodnim odsłoniłby całkowicie reakcyjny charakter tego bloku.

Biuro polityczne hiszpańskiej partii komunistycznej wzywa wszystkich komunistów hiszpańskich, aby występowali z równą odwagą i ofiarnością, jak dotychczas i kierowali akcją narodu hiszpańskiego przeciwko Franco. Konieczne jest utworzenie jak najszerszej bazy dla ruchu oporu przeciwko gen. Franco i planom wojennym hiszpańskich faszystów, ażeby przyśpieszyć obalenie Franco i wskrzeszenie republiki hiszpańskiej.

Do sił demokratycznych i postępowych całego świata biuro polityczne apeluje, aby protestowały jak najenergiczniej przeciwko imperialistycznym planom przekształcenia Hiszpanii w swą bazę wypadową.

Skazanie lekarza

Zarażenie pacjentki kiłą przy transfuzji krwi

Przed Sądem Grodzkim w Słupsku toczyła się rozprawa przeciwko dyrektorowi Szpitala Miejskiego, dr Stanisławowi Gierwałtowskiemu. Akt oskarżenia zarzucał dr Gierwałtowskiemu, że podczas dokonywania transfuzji krwi, u przebywającej w szpitalu Marii Panek, przetoczył krew od niejakiej Kisickiej, chorej na kiłę. Tym samym lekarz zaraził Marię Panek ciężką chorobą weneryczną.

Powództwo cywilne występowało o odszkodowanie dla Panek w wysokości miliona zł.

W czasie rozprawy przesłuchano 29 świadków, którzy zobrazowali w jaki sposób dr Gierwałtowski dokonał transfuzji krwi. Kardynalnym błędem było dokonanie przed transfuzją jedynie pobieżnego badania krwiodawczyni, które nie mogło dostatecznie wykazać jej stanu zdrowia.

Sąd wydał wyrok skazujący dr Gierwałtowskiego na miesiąc aresztu zawieszając wykonanie kary na przeciąg dwóch lat. Równocześnie sąd przyznał kwotę 200 000 zł tytułem odszkodowania.

Motywując wyrok, Sąd zaznaczył, że przy wymiarze kary, wzięto pod uwagę wszelkie okoliczności łagodzące, jak przeciążenie pracą, dotychczasową praktykę lekarską dr Gierwałtowskiego itp.

Biały wróbel

PABIANICE (k-i). W ogródkach działkowych w osiedlu pracowników państwowych przy dworcu PKP po raz drugi w tym roku (w listopadzie) owocują rzodkiewki.

Inną sensacją Pabianic jest biały wróbel, który od kilku lat stale zamieszkuje w ogródku kolejarza przy przystanku tramwajowym koło dworca kolejowego. Przebywa on w gromadzie swych „szarych" braci, żyjących z niezwykłym „albinosem" w przykładnej zgodzie.

Hokeiści CZECHOSŁOWACCY zaginęli

LONDYN (PAP) Przez cały wtorek prowadzono intensywne poszukiwania za samolotem, wiozącym hokeistów czechosłowackich z Paryża do Londynu. Poszukiwania nie przyniosły jednak żadnego wyniku i w godzinach wieczornych odwołano akcję ratunkową.

Jak już podawano, stracono wszelki kontakt z samolotem natychmiast po jego starcie, który nastąpił w poniedziałek w południe.

Przysłowia ludowe na listopad

Jaki czas w Ofiarowanie (21. XI),
Taka zima też nastanie.

*

Na Wszystkich Świętych
Jeśli ziemia skrzepła,
To i zima będzie ciepła.

*

W Dzień Zaduszny — pogoda,
Będzie w Wielkanoc wygoda,
A jak słota — to będzie psota.

*

Katarzynka (25. XI) po lodzie,
Boże Narodzenie po wodzie.

*

Gdy wiatr z południa
w wigilię Marcina (11. XI),
To będzie lekka zima.

*

Na św. Marcina lód,
W Trzech Króli wody wbród.

TABELA WYGRANYCH 54 LOTERII

1-szy dzień ciągnienia 5-cie klasy

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 35846 w Toruniu, 78187 w Lęborku.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 9172 9735 28481 40980 52154 58606 62768 63197 63857 68264 71500 83502 86990 96111 98462.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 16982 27659 41834 77972 84080 91835 97010.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 442 5461 7895 11759 12726 13112 18431 22567 26298 26579 32958 38913 43996 44180 49343 49892 58671 59233 60884 66459 79400 79493 89972 94362

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 1298 1671 1874 2209 4244 8995 9755 12048 13028 16223 16331 17461 18353 18958 21676 22652 27291 27455 28388 30180 30398 31127 32974 33365 34165 34477 35744 36937 37347 38761 40286 42056 46299 47433 48441 53876 54104 54245 55318 56681 56801 56839 59262 59663 63431 64118 66736 67499 68365 70187 70458 70567 71008 72036 72352 72697 74535 76063 78305 79432 80561 82060 82491 83416 83737 84283 88164 92210 95038 98530 98765 99295 99823.

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 133 573 691 897 1371 888 2056 276 780 3180 682 874 909 4111 258 452 482 5338 531 560 657 738 779 868 903 6204 681 732 966 988 7111 202, 227 601 704 776 8053 336 940 9434 993 10025 027 220 306 398 486 746 897 11181 331 606 807 835 12467 18134 14011 219 266 504 15077 636 805 16141 193 17014 153 271 422 516 18079 196 345 19474 925 20[illegible] 679 945 981 21048 337 645 951 22124 259 265 296 330 599 608 894 23103 379 24098 849 896 25573 802 26592 801 847 27418 28069 589 955 29035 044 198 523 30168 31467 755 32040 603 648 783 33066 870 901 34435 35486 36661 775 37322 437 459 38685 944 959 39019. 072 160 530 659 770 40351 593 794 41001 301 580 42063 586 903 43110 426 604 44097 270 412 564 47268 465 723 48486 663 49087 594 831 50003 683 51395 556 993 52235 324 53236 660 990 54315 365 448 55055 198 469 56010 015 317 57448 58473 595 799 59002 293 894 60866 61014 484 588 609 62324 63269 679 954 64696 65913 956 67296 485 68186 233 651 869 69015 902 70379 988 71329 427 922 945 72645 73063 216 401 74336 694 848 75189 234 29[illegible] 565 657 76621 77080 977 78262 359 902 79289 512 535 80073 535 579 879 81401 82006 249 566 604 885 956 83385 84309 85130 530 86332 736 87361 503 512 88013 108 410 437 657 793 794 89073 096 233 511 690 739 90170 678 91054 631 683 918 92269 527 581 715 93054 589 643 94101 844 979 95289 97122 696 719 720 916 98498.

Wygrane po 1.000 zł padły na Nr Nr 10 11 104 81 222 306 309 62 90 406 43 521 32 76 674 722 48 99 859 970 1106 14 216 309 28 1413 25 532 41 44 88 667 92 97 736 47 70 855 2013 136 84 216 333 402 67 581 679 80 756 92 3200 542 86 644 51 88 796 862 76 916 74 4026 119 83 87 344 69 530 603 727 39 74 825 70 74 903 5003 09 22 131 68 214 328 453 77 514 607 48 98 711 22 64 814 60 923 39 6064 84 185 209 313 35 99 477 596 608 735 41 68 911 7081 96 171 261 93 95 331 61 69 81 88 642 731 827 70 926 45 80 8021 98 168 93 327 339 533 876 904 24 27 9046 63 139 76 85 202 62 467 87 504 603 32 59 817 40 924 38 44 10023 121 30 69 70 205 65 358 391 468 97 518 39 85 609 32 99 719 31 32 53 63 838 83 95 936 65 82 11063 106 40 68 71 255 68 302 68 77 411 99 530 45 84 628 712 34 58 845 55 12041 60 89 118 77 262 64 82 309 44 440 532 685 746 901 904 931 13012 168 273 307 62 88 426 74 517 84 669 80 792 876 900 75 93 14163 329 43 9 95 448 94 519 52 64 77 603 23 90 6 710 3 83 821 907 16 65 92 15057 305 26 80 564 72 638 50 823 52 959 16145 267 311 79 400 16 54 700 24 78 869 960 69 994 6 17208 36 75 90 9 376 8 84 465 96 502 53 79 611 80 733 89 839 908 36 18111

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro.

Z Ziem Odzyskanych

Nowe mosty na Odrze

POZNAŃ (S). We wtorek odbyło się uroczyste otwarcie odbudowanego mostu kolejowego przez Odrę pod Nietkowicami w powiecie zielonogórskim. Most ten posiada duże znaczenie komunikacyjne, tędy bowiem prowadzi najkrótszy szlak ze Śląska do Szczecina. Most przyczyni się do usprawnienia przewozu na nowej magistrali węglowej Dolny Śląsk — Szczecin.

Na uroczystość otwarcia mostu przybył min. komunikacji Rabanowski w otoczeniu delegatów Min. Komunikacji, oraz przedstawiciel wojewody poznańskiego St. Brzezińskiego.

Tego samego dnia min. Rabanowski dokonał otwarcia również odbudowanego 8-mio przęsłowego mostu na Odrze pod Brzegiem Dolnym na Dolnym Śląsku, o długości 370 m, leżącym również na szlaku magistrali węglowej do Szczecina.

Hodowla pszczół i jedwabników

W powiecie oleskim na Opolszczyźnie rozwija się pomyślnie hodowla pszczół. Ilość uli stale wzrasta, tak że osiągnięto już 70 proc. stanu przedwojennego. Jak wiadomo, okolice te zamieszkałe są w bardzo znacznym procencie przez rodzimą ludność polską, która kontynuuje gospodarkę na swych przedwojennych zagrodach. Natomiast nowością w tych stronach jest zapoczątkowana w roku bieżącym hodowla jedwabników. Na terenie powiatu rośnie morwa i poczyniono starania, by zwiększyć ilość tych drzew: w 7 punktach — głównie przy szkołach — założono szkółki. W 4 miejscach hoduje się już jedwabniki.

(ZAP)

Dodatki funkcyjne dla samorządowców

Rozporządzenie Rady Ministrów z września br. o dodatkach funkcyjnych dla pracowników państwowych stosuje się od 1 listopada również w stosunku do pracowników związków samorządu terytorialnego na obszarze Ziem Odzyskanych. Ministrowie Ziem Odzyskanych i Administracji Publicznej ustalą w porozumieniu z ministrem skarbu i uregulują specjalnym zarządzeniem wszystkie szczegóły, dotyczące zastosowania tych postanowień wobec płatnych członków organów wykonawczych i pracowników związków samorządu terytorialnego.

W związku z tym minister Ziem Odzyskanych zabronił dokonywania wszelkich zmian w wysokości uposażeń członków organów wykonawczych i pracowników związków samorządu terytorialnego aż do czasu wydania zarządzenia, które te sprawy ureguluje.

Komunikacja miejska w Opolu

Opole jest miastem stosunkowo bardzo starym, którego wąskie i kręte nieraz ulice nie są przystosowane do ruchu samochodowego, tym więcej, że na skrzyżowaniach brak jest wystarczającej widoczności. Stąd też dość częste wypadki. Zagadnienie to jest nader istotne przede wszystkim z uwagi na żywy ruch międzymiastowy. Opole leży bowiem na bardzo ruchliwej trasie: Katowice — Wrocław. Kwestia usprawnienia komunikacji automobilowej na terenie Opola musi być uwzględniona w planach odbudowy miasta. Drugim ważnym problemem jest odbudowa mostów na Odrze. Czynny jeszcze prowizoryczny wojenny most drewniany nie długo już będzie służył. W przyszłym roku odbudowany zostanie stały most żelazobetonowy który przeznaczony będzie przede wszystkim dla ruchu tranzytowego i dalekobieżnego. Natomiast ruchowi miejscowemu służyć ma dalszy most na Odrze obsługujący ruch konny, pieszy i częściowo mechaniczny. Termin budowy tego dalszego mostu nie został jednak jeszcze ustalony.

Walka z rakiem

Po 3-miesięcznym pobycie za granicą powrócił do Wrocławia prof. dr Zygmunt Albert, kierownik Zakładu Anatomii Patologicznej przy Uniwersytecie Wrocławskim. Dzięki pomocy Min. Zdrowia uzyskał dr Albert stypendium światowej organizacji zdrowia przy ONZ, co umożliwiło mu pobyt i pracę naukową w największym brytyjskim ośrodku badań nad rakiem „The Chester Beatty Research Institute".

Poza wymienionym ośrodkiem zwiedził prof. Albert podobne instytuty w Glasgow, Edynburgu, Leeds, Oxford i Cambridge. Dzięki uprzejmości prof. Haddow uzyskał dla dalszych prac zwierzęta doświadczalne, komplety naukowych czasopism i liczne odbitki prac naukowych wszystkich ośrodków. W drodze powrotnej zatrzymał się w Szwajcarii, gdzie zwiedził zakłady naukowe w Genewie i Zurychu. Na temat swoich spostrzeżeń profesor wygłosi w końcu listopada odczyt na zebraniu Tow. Lekarskiego.

Prof. Albert jeszcze przed wojną na Uniwersytecie Lwowskim przeprowadzał szereg doświadczeń nad rakiem, obecnie prace te ma zamiar dalej kontynuować, po uzyskaniu funduszów niezbędnych dla pracowni chemicznej, oraz pracowni hodowli tkanek.

Karpacz i Szklarska Poręba otrzymują prawa miejskie

JELENIA GÓRA (ZAP) Na ostatnim zebraniu PRN w Jeleniej Górze, zapadła ważna uchwała o podniesieniu dwóch miejscowości powiatu, dwóch znanych uzdrowisk dolnośląskich — Karpacza i Szklarskiej Poręby do godności miast. Równocześnie z tą uchwałą zatwierdzono projekt nowego podziału administracyjnego całego powiatu jeleniogórskiego. Dotychczas powiat posiadał 2 gminy miejskie (Cieplice-Zdrój i Kowary) oraz 10 gmin wiejskich; według nowego, zatwierdzonego projektu powiat będzie posiadał 4 miasta: Cieplice-Zdrój, Kowary, Karpacz i Szklarska Poręba oraz 5 gmin wiejskich. W ten sposób poza przemianowaniem gmin zbiorowych Karpacz i Szklarska Poręba na miasta, zlikwidowane będą również 3 gminy wiejskie (Siedlęcin, Karpniki i Piechowice). Z tych tylko Piechowice były gminą samowystarczalną.

Nowe miasto Karpacz posiadać będzie 3,700 ludności i około 3.000 ha powierzchni. Budżet roczny Karpacza wynosić będzie 6 mil. złotych.

Nowe miasto Szklarska Poręba posiadać będzie ponad 3,800 obywateli i około 8.000 ha obszaru (z tego więcej niż połowa to lasy). Budżet Szklarskiej Poręby wynosić będzie 12 mil. złotych.

(ZAP)

Kalendarzyk

Czwartek, 11 listopada 1948 r.
Katolicki: Bartłomieja, Marcina.
Słowiański: Janusza, Spitosława, Wszereda

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Jutro recital Jana Wawrzyniaka

Jutro, 12 bm. odbędzie się oczekiwany przez muzykalną Bydgoszcz recital skrzypcowy **Jana Wawrzyniaka,** I. koncertmistrza Orkiestry Symfonicznej Radia Polskiego i Pom. Orkiestry Symfonicznej. Trudny technicznie, lecz interesujący program, zawiera dzieła Nardiniego, Regera, Corelli'ego, Sarsatego, Szymanowskiego, Paganiniego i in.

Akompaniuje córka koncertanta p. Otylia Wawrzyniakówna.

Początek koncertu o godz. 20.

Wojciech Żukrowski wśród młodzieży

(sz). Bydgoszcz gościła znanego literata Wojciecha Żukrowskiego, który w ramach imprez „Czytelnika" — „Autorzy wśród czytelników" — wygłosił odczyt dla młodzieży szkół średnich na temat swojej kariery autorskiej, cytując wyjątki z dzieł własnych. W toku dyskusji Żukrowski podzielił się ze słuchaczami wrażeniami z zeszłorocznego pobytu w Moskwie i Leningradzie. Młodzież wysłuchała wybitnego autora z dużym zainteresowaniem.

Echa Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

(fa). **Pracownicy Banku Zw. Spółek Zarobk.** wysłuchali w ramach „miesiąca pogłębienia przyj. polsko-radzieckiej" wyczerpującego referatu wicedyr. banku p. Wnuka na temat stolicy ZSRR — Moskwy.

Zw. Zaw. Prac. Poczt i Telegr. urządził w świetlicy Urzędu Poczt. akademię, którą zagaił p. J. Zieliński. Na temat przyjaźni polsko-radzieckiej mówił p. Jaździński sekretarz Wojew. Zarz. Okręg. TPPR oraz p. Bartlewicz.

Akademię zakończyła starannie przygotowana część artystyczna.

Napiła się kwasu...

(sz). Karetka pogotowia ratunkowego przewiozła wczoraj do szpitala miejskiego ok. 22-letnią p. Grześkowiak z ul. Siedleckiej 71, która przez omyłkę napiła się kwasu octowego. (fa).

W ciągu 15 minut połączenie telefoniczne Bydgoszcz-Warszawa

Dar pracowników telekomunikacji dla Fordonu — Robotnicy fabryki Ciszewski wykonają plan roczny już 15 bm.

BYDGOSZCZ (fa). Podejmując apel górników z Zabrza, pracownicy Urzędu Telegraficzno-Telefonicznego w Bydgoszczy postanowili dla uczczenia zjednoczenia partii robotniczych przysłużyć się społeczeństwu usprawnieniem połączeń telefonicznych. W tym celu przyśpieszy się ukończenie robót technicznych przy zainstalowaniu 6 dalszych stanowisk dla obsługi przewodów międzymiastowych, co m. in. zmniejszy czas czekania na połączenie telefoniczne z Warszawą do 15 minut.

Ponadto Urząd Telegraficzno-Telefonikacyjny przystąpił do rozszerzenia sieci kablowej na kilku nowych ulicach, co poważnie umożliwia instalowanie nowych aparatów telefonicznych.

Plan prac obejmuje również Fordon, który dotychczas posiadał urządzenia telefoniczne starego typu. W miejsce antycznych aparatów korbowych, abonenci Fordonu otrzymają nowoczesne aparaty tarczowe. Ukończenie robót w Bydgoszczy przewidziane jest na dzień 1 grudnia, a w Fordonie na 8 grudnia br.

*

(sz). Pracownicy Fabryki Artykułów Elektrotechnicznych (inż. Ciszewski) postanowili na nadzwyczajnym zebraniu przekroczyć w dniu 15 bm. plan rocznej produkcji. Podejmując hasło górników z Zabrza — uczestnicy zebrania zadeklarowali wykonanie w czasie od 15 bm. do końca bież. roku — 40 ton gotowych artykułów, co wynosi 14% planu rocznego.

Uchwalona rezolucja wzywa Oddział Fabryki w Nakle do podjęcia współzawodnictwa.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

* **Zw. Zaw. Prac. Handl. i Biurowych** zawiadamia, że 14 bm. o g. 11 w sali OKZZ odbędzie się uroczystość odsłonięcia sztandaru związkowego. Przybycie obowiązkowe. Wieczorem o godz. 19 wieczorek taneczny.

* **KS ZZK „Brda".** Zebranie sekcji piłkarskiej w piątek 12 bm. o g. 18 w świetlicy klubowej przy ul. Dworcowej 89/6.

Zaprawa zimowa piłkarzy we wtorki i piątki od godz. 18—19 w sali WF i PW przy ul. Jagiellońskiej. Przypomina się, że sekretariat czynny jest w środy i piątki od godz. 18—20 przy ul. Dworcowej 89/6.

Sport

BRDA — ZRYW (Wąbrzeźno)

(fa). Jak się dowiadujemy, w nadchodzącą niedzielę rozegrany będzie na stadionie miejskim mecz piłkarski między drużyną „Zryw" z Wąbrzeźna a bydgoską „Brdą". Początek meczu o godz. 11.

Wydali całą rodzinę w ręce gestapo

(fa). Przed Sądem bydgoskim rozpoczął się proces przeciwko J. Borowickiemu, J. Bąkowi, J. Kabatkowi i J. Jagodzińskiemu oskarżonym o prześladowanie Polaków w czasie okupacji i spowodowanie aresztowania rodziny Migaczów w jednej z miejscowości powiatu wyrzyskiego. Oskarżeni, chcąc się przypodobać Niemcom po otrzymaniu wykazów niemieckiej grupy narodowościowej, wskazali, że u rodziny Migaczów utrzymują się jeńcy rosyjscy i angielscy. Gospodarza i jego rodzinę aresztowano, przy czym ojciec i syn zginęli w obozie koncentracyjnym.

W procesie przesłuchanych zostanie ponad 30 świadków.

Uspołecznienie rzemiosła nieodzownym warunkiem szczęśliwego Jutra

BYDGOSZCZ (sz). W Resursie Kupieckiej odbyła się uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych członkom zarządów cechowych z okręgu bydgoskiego, oraz powiatów wyrzyskiego i szubińskiego. Uroczystość zagaił prezes Izby Rzemieślniczej p. Kuczma, podkreślając w słowie wstępnym, że uspołecznienie rzemiosła jest zadaniem chwili i nieodzownym warunkiem szczęśliwego i wolnego od wyzysku Jutra. Jednym z zadań zreorganizowanego rzemiosła to usuwanie partactwa, rugowanie podziemia rzemiosła i tworzenie jednolitego zorganizowanego bloku rzemieślniczego o wysokiej etyce zawodowej.

Z kolei przemawiali pp. Drzewiecki, insp. Bohdan w imieniu wojewody pomorskiego, red. Kołodziejczyk, prezes Okr. Zw. Cechów Łukaszewski, wiceprezes Zw. Izb Rzemieślniczych Fiołka i dyr. Izby Rzemieślniczej Werno. Nastąpił akt wręczenia nominacji, które odebrali starsi poszczególnych cechów dla całego zarządu. Do każdej nominacji dołączony został wzorowy statut i postanowienie wojewody pom.

Po odprawie nowych zarządów, prezes p. Fiołka zdał zebranym relację ze zjazdu w Warszawie, apelując o zachowanie wiary w przyszłość i rozwój rzemiosła.

Ukarani za nadużycia alkoholu

(ciąg dalszy)

Dalsze nazwiska ukaranych:

B. Smeja (Sienkiewicza 53), J. Popadyniec (Matejki 10), L. Łukowski (Śniadeckich 54), A. Waldowski (Długosza 4), Z. Błażak (Śląska 16), B. Bolszawen (Bronikowskiego 37), M. Rak (Cieszkowskiego 18), B. Spychalski (Wileńska 2), Fr. Meller (Paderewskiego 14), J. Błotna (20 Stycznia 39), F. Słomiński (Sienkiewicza 22), J. Wiedechaff (Szubińska 45), St. Grunczyński (Grunwaldzka 67), H. Turowski (Czackiego 4), Wł. Uścinowicz (Dworcowa 63), P. Burchardt (Łokietka 32), M. Wyborski (Podgórna 10), H. Wajer (Nakielska 23), J. Makowski (Al. 1 Maja 210), T. Zymski (Wein. Rynek 11).

Solec Kujawski

SOLEC KUJ. (FR) Na boisku Świtały w Bydgoszczy rozegrano mecz towarzyski między KS ZZK „Unia" (Solec) a KS ZZK „Brda" — z wynikiem 3:0 dla Unii.

SOLEC KUJ. (FR) W Solcu na boisku RKS „Wicher" spotkała się Cuiavia (Inowrocław) z Wichrem (Solec) o mistrzostwo klasy B. Mecz zakończył się zwycięstwem Cuiavii 3:2.

SOLEC KUJ. (FR) Na zakończenie Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej urządzono tu uroczystą akademię, na której referat wygłosił członek Woj. TPPR p. Kułakowski. W imieniu Wojska Polskiego przemówił por. L. Kozup, po czym mała orkiestra symfoniczna Solca Kuj. odegrała wiązankę pieśni radzieckich. Na dalszy program złożyły się deklamacje zbiorowe młodzieży licealnej pt. „Werbel" śpiew chóru „Moniuszko" pod dyr. prof. Jakubowskiego, oraz udany występ taneczny uczennic szkoły podstawowej

Po akademii ruszył pochód do grobów żołnierzy radzieckich.

Podziękowanie

(a) **Wojew. Komitet Pomocy Dzieciom Westfalskim** składa Ubezpieczalni Społ. w Bydgoszczy, Toruniu, Włocławku i Grudziądzu, jak również firmie „Solidarność", Izbie Przem.-Handlowej, Spółdzielni „Nauka", firmom „Bacutil", Bartel, Skonieczny, (Fabryka cukierków), Fabryce skór nr 1 ul. Garbary, Cechowi Rzeź.-Wędl. w Bydgoszczy, Związkowi Zaw. Pracown. Chemicznych, Bydg. Spółdz. Spożywców, Kupiectwu bydgoskiemu i in. ofiarodawcom — jak najserdeczniejsze podziękowanie za składane dary w gotówce i w naturze na akcję kolonijną dla dzieci westfalskich i zaolziańskich.

IMPREZY

W sobotę 13 bm. w salach Resursy Kupieckiej odbędzie się bal jesienny, organizowany przez komitet org. samorządu szkolnego Liceum Drogistowskiego — pod pretektoratem insp. farm. mgr Śliwińskiego. W programie występ baletu szkolnego i moc niespodzianek. Pocz. o g. 20.30

Co? gdzie? kiedy?

11 bm. 4-aktowa komedia muzyczna pod tytułem „Jadzia-wdowa". W roli Jadzi pełna wdzięku i temperamentu Ewa Studencka. Pocz. o g. 19.30. Zniżki zw. zaw. ważne.

KINA — Pomorzanin: Pieśń Tajgi. **Polonia:** Dzień zwycięskiego kraju. **Wolność:** Wesoły pensjonat. **Orzeł:** Tchórz. **Gryf:** 800-lecie Moskwy. **Bałtyk:** Skarb Tarzana. **Aktualności:** Program nr 31.

Początek seansów we wszystkich kinach o godz. 16, 18 i 20,30 jedynie w Bałtyku o g. 15 i 17, tamże „Aktualności" o g. 19, 20 i 21.

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY: telefon miejski 27-40, wewnętrzny kolej. 482. Wzywać tylko w nagłych wypadkach.

DYŻURY APTEK. Do 13 bm. pełnią dyżur: Apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31; Apteka Społeczna nr 39 „Centrosan" (dawn. Apt. pod Łabędziem) Al. 1 Maja 5, tel. 23-46.

WAŻNIEJSZE TELEFONY. — Kmdt. Miasta MO 25-15; Komenda MO 25-16, 25-17, 25-18; Pogotowie ratunkowe 10-00.

POLSKIE RADIO

ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

Piątek, 12 listopada 1948 r.

5,10 Progr. og.-polski. 9,45 Program lokalny dnia. 9,50 Wiadom. miejscowe. 9,55 Przerwa. 11,40 — Progr. og.-polski. 13,00 Przerwa. 14,20 Kursy radiowe dla nauczycieli „Harmonia" opr. L. Kic. 14,30 Progr. og.-polski. 14,50 Audycja rozrywkowa — zespół Tadeusza Polańskiego z udziałem I. Wilczyńskiego (piosenki). 15,20 Przegląd prasy pomorskiej. 15,30 Program og.-polski. 16.40 Piosenki w wyk. chóru rewelersów „4 asy" na płytach „Melodie". 17,00 Progr. og.-polski 18,00 Koncert orkiestry Rozgłośni Pomorskiej pod dyr. Arnolda Rezlera. 18,35 Progr. og.-polski. 22,45 Koncert życzeń. 23,00 Progr. og. polski. 23,30 Zakończenie audycji.

Uwaga inwalidzi!

(a). Zarząd Gł. Zw. Inwalidów Woj. organizuje 5-miesięczny kurs dla księgowych i 4-miesięczny kurs przygotowawczy do pracy w państw. majątkach rolnych na stanowiskach magazynierów. Inwalidzi (ponad 45% niezdolności) pragnący wziąć udział w podanych wyżej kursach, proszeni są o zgłoszenie się w sekretariacie Koła przy ul. Markwarta 2.

Łańcuch ofiar na TPŻ

Dyrektor Izby Przem. Handlowej p. mgr. J. Nowakowski wpłacił na TPŻ na wezwanie dyr. Izby Skarbowej p. Cz. Modzelewskiego zł 1,000, wzywając do dalszego kucia ofiar p. St. Cylkowskiego, prezesa Izby Przem.-Handlowej.

Prezes Izby Przem.-Handlowej p. St. Cylkowski wpłacił na wezwanie p. mgr. Jana Nowakowskiego kwotę zł 1,000, wzywając zarazem do dalszego kucia łańcucha p. Alojzego Melerskiego, prezesa Zw. Zrzeszeń Kupieckich na Wojew. Pomorskie.

Z estrady

Muzyka dla wszystkich

„Muzyka nie jest hałasem" — oto motto II koncertu symfonicznego z cyklu „Muzyka dla wszystkich", urządzonego przez Zw. Zaw. Pracowników Państwowych. Mieczysław Tomaszewski w słowie wiążącym starał się wykazać, że w muzyce, tak jak wszędzie, panuje ład, panuje porządek. Ten ład to wynik formy. A więc każdy utwór muzyczny ma jakąś formę. Wielu ludziom wydaje się, że muzyka, to po prostu melodia. Prawda, melodia to jeden z ważniejszych czynników, ale nie najważniejszych. Rytm jest przodującym czynnikiem w muzyce. Właśnie rytm upłynnia muzykę, stąd „płynna architektura". Naturalnie, że istnieje wiele innych czynników (harmonia kolorystyka itd.), które obok melodii i rytmu tworzą formę. A więc formą nazwiemy połączenie się wszystkich poszczególnych składników utworu w całości, czyli z wielości powstaje jedność. Możnaby jeszcze inaczej powiedzieć, że forma to dźwiękowe przedstawienie rytmu. Jeżeli w muzyce mamy do czynienia z utworem kilkuczęściowym, to rytm stanowi siłę, która zespala, czyli każdy utwór to synteza rytmiczna. Teoretyzowanie — bez jakiegokolwiek poparcia przykładami muzycznymi — nie doprowadziłoby do niczego. O muzyce trzeba jak najmniej mówić, a słuchać jak najwięcej. To bezpośrednie zetknięcie się ze sztuką jest w życiu przeciętnego odbiorcy sztuki najważniejszym momentem, bez względu na reakcję danego odbiorcy. Jeżeli mówimy, że trzy elementy — rytm, melodia, harmonia — najbardziej rzucają się „w uszy", to od takich utworów trzeba zaczynać i wprowadzać słuchacza w świat przygód muzycznych. Dla wielu słuchaczy ostatniego koncertu symfonicznego (9. 11.) Czajkowskiego: Mała uwertura, Marsz, Trepak, Walc z suity „Dziadek do orzechów" Berlioza: Karnawał rzymski, Moniuszki: Bajka, Mozarta: Koncert fortepianowy były nowym światem doznań artystycznych. A o to przecież chodzi.

Solistą koncertu był Edmund Rezler, który z towarzyszeniem Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej wykonał Mozarta Koncert fortepianowy A-dur. Koncertem dyrygował Arnold Rezler.

Florian Dąbrowski.

Na fali dnia

Studencka czy Wysocka?

Od kilku dni na scenie teatru bydgoskiego odbywa się niewidoczny, bo... astralny pojedynek między pierwszą odtwórczynią „Jadzi-wdowy" p. Lidią Wysocką, a uroczym „duchem" z „Seansu" p. Ewą Studencką.

Która gra lepiej i której przyznać palmę pierwszeństwa? Oto pytanie, nad którym głowią się nie tylko recenzenci, ale i cała teatralna publiczność bydgoska, obserwująca ten „pojedynek" z żywym zainteresowaniem. P. Studencka bowiem nie tylko, że nie „zawiodła", ale podbiła widownię nowym, indywidualnym ujęciem roli Jadzi, wkładając w odtwarzaną postać dużo prawdziwie kobiecego uroku i uczucia. Artystce dzielnie sekunduje p. Borowski w roli Feliksa.

W sumie udany „pojedynek" a najbardziej pocieszający to fakt, że Jadzia-wdowa „wzięła" publiczność bydgoską. Życzymy też Dyrekcji teatru, aby następne sztuki cieszyły się takim samym rekordowym powodzeniem. Na to bowiem wysiłek artystyczny zespołu w zupełności zasługuje.

Z meczu bokserskiego Polska — Czechosłowacja

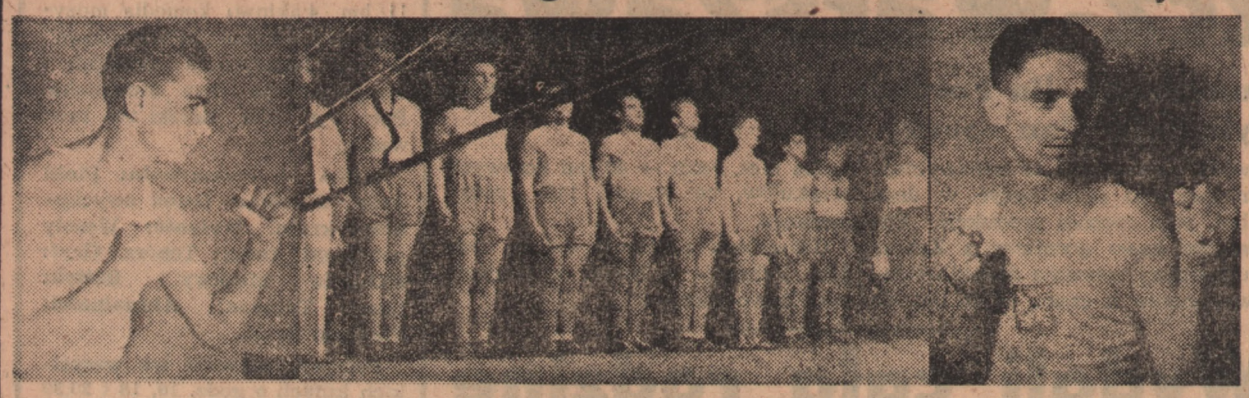

W ub. niedzielę odbył się w Poznaniu międzypaństwowy mecz pięściarski Polska — Czechosłowacja. Spotkanie to przyniosło wysokie zwycięstwo ósemki polskiej w stosunku 12:4 oraz dwie sensacje sportowe na dużą skalę w postaci zwycięstwa Brzóski (Polska) nad mistrzem Europy Majdlochem (Czechosłowacja) oraz porażki zdobywcy brązowego medalu olimpijskiego — Antkiewicza (Polska) w spotkaniu z Kellnerem (Czechosłowacja). Na środkowym zdjęciu widzimy reprezentacyjną drużynę Czechosłowacji, która w dniu wczorajszym zmierzyła się z repr. Polski Środkowej. Po lewej stronie Brzóska, po prawej Kellner.

(Foto — Osmański, Toruń)

Włókniarz-Lazio (Rzym) 9:7

ŁÓDŹ. Drużyna pięściarska „Lazio" (Rzym) stoczyła w Łodzi drugie z kolei spotkanie na terenie Polski, ulegając miejscowemu „Włókniarzowi" w stosunku 9:7.

Wyniki techniczne walk: W w. muszej Kargier (Łódź) zremisował z Lepore. Wynik remisowy krzywdzi pięściarza włoskiego. W w. koguciej Stankowski po bardzo zaciętej walce wypunktował Bevilaqua. Polak jest przez wszystkie trzy rundy w ataku i wygrywa wysoko. W trzeciej rundzie Włoch inkasuje szereg ciosów i jest „groggy". W w. piórkowej Kazimierczak zwyciężył na punkty Contenta. W pierwszej parze w. lekkiej Mazur (Łódź) przegrał wysoko na punkty z Vincim. Włoch miał zdecydowaną przewagę przez wszystkie trzy rundy, zadając szereg celnych sierpów nieczysto walczącemu Mazurowi. W drugiej parze w. lekkiej Kawczyński wygrał w pierwszej rundzie przez techniczny k. o. z Funarim. W w. półśredniej Szczapiński przegrał wysoko na punkty z Coluzzim. W w. średniej Trzęsowski po słabej walce wypunktował Storti'ego. W w. półciężkiej Martyniewicz przegrywa przez techniczny k. o. w drugiej rundzie z Festuccim.

Czechosłowacja-Anglia 5:3

LONDYN. Reprezentacja hokejowa Czechosłowacji, która w ub. tygodniu wygrała z Racing-Clubem w Paryżu, rozegrała mecz międzypaństwowy z reprezentacją Anglii. Po zaciętej walce spotkanie zakończyło się zwycięstwem gości w stosunku 5:3 (2:0, 2:1, 1:2). Zawodnicy Czechosłowacji przewyższali Anglików opanowaniem jazdy i taktyką. Najlepszy na lodzie był Zabrodsky.

Podziękowanie!

Za nadesłane nam życzenia i kwiaty z okazji ślubu naszego składamy serdeczne staropolskie

„Bóg zapłać"

5295 *Tadeuszostwo Żbikowscy*

Bydgoszcz, w listopadzie 1948 r.

Wspólnika

z kapitałem do 300 tys. złotych poszukuje

do dobrze prosperującej piekarni

w centrum Gdyni.

Oferty IKP Gdynia pod „Piekarnia". 09264

Dyrekcja Przemysłu Miejscowego w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 63

zatrudni od zaraz:

1. **Architekta i techników budowlanych**
2. **Kalkulatorów** branży metalowej, drzewnej i włókienniczej
3. **Techników-mechaników i -drzewnych**
4. **Samodzielnych księgowych**
5. **Referenta do referatu prawnego,** potrzebny student prawa lub prawnik.

Zgłoszenia należy kierować do **Wydz. Personalnego, pokój nr 75** 09298

Uwaga szoferzy!

Gwarantowany płyn do hamulców hydraulicznych Wytwórni Chem. „Sikawa" nie działa na metal i gumę, wytrzymuje 50°C, przewyższa jakością wszystkie krajowe fabrykaty, zaś zagranicznym w niczym nie ustępuje. Polecamy także płyn do chłodnic na zimę. Żądać wszędzie. Wytwórnia Chemiczna „Sikawa" Łódź, Śnieżna 12. (09299

Wyciąć!

Drzewka owocowe

dobrych odmian dostosowane do gleby i klimatu, mrozoodporne poleca

Spółdzielnia Ogrodnicza

Bydgoszcz, telef. 12-82

OGRÓD AL. 1 MAJA 45

09289

Schować!

D R U K I

wykonuje

DRUKARNIA POLSKA

Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW"

BYDGOSZCZ, Marsz. Focha 18

WSZELKIEGO RODZAJU

Nowe urządzenie

kompletnej kaszarni i jagielnik oraz 3 m transmisji z łożyskami średn. 80 m/m **na sprzedaż.**

M. BUSZKIEWICZ, Mikołajki pow. Sztum. 092[illegible]

NAUKA

3-miesięczna

korespondencyjna nauka angielskiego. Nowoczesna metoda. Prospekty. 4 znaczki. Łódź, Skrytka 163. (09246

SPRZEDAŻ

Materace

poduszkowe i ramy sprężynowe wszelkich rozmiarów wysyła odwrotnie na zamówienie W. Wrześniewicz, Poznań, Ratajczaka 7, tel. 36-31. (09152

Sprzedam

duży stół, garderobę, bujak. Bydgoszcz, ul. Sportowa 7. 5293

Młocarnię

motorowo-parową fabryki „Jaehne" kompletnie wyremontowaną, wydajności do 1500 kg na godzinę sprzeda Fr. Kujawski, warsztaty mechaniczne, Toruń, ul. Grudziądzka 29/31, tel. 661. 09283

DOM

2-piętrowy, składem, mieszkaniem, ogrodem bez długu w Gnieźnie 1.800.000 sprzedam. Gniezno, Mickiewicza 7 m. 6. 09306

Sprzedam

10 miesięcznego psa boksera rasowego z rodowodem. L. Zieliński Toruń, Mostowa 15. (09301

KUPNO

Spawarkę

elektryczną, komplet kupi. Fr. Kujawski, warsztaty mechaniczne, Toruń, Grudziądzka 29/31. 09282

Wszelką

armaturę techniczną, wentyle, kurki, zasuwy, manometry, termometry oraz pompy i silniki kupuje S. Duchowski, Poznań, Mielżyńskiego 16. (09302

Instytucja

handlowa kupi 1 dywan używany w dobrym stanie 4 m × 3 m i 1 elektrolux. Oferty pod nr „5292" IKP Bydgoszcz (5292

Obligacje

Pożyczki Odbudowy Kraju kupimy. Płacimy 50 procent wartości nominalnej. Wysyłać zaliczeniem pocztowym **Wspólnota** Kraków, Plac Wszystkich Świętych 8. (09268

PRACY POSZUKUJĄ

Panienka

poszukuje posady w charakterze asystentki u lekarza-dentysty względnie technika. Miejscowość obojętna. Oferty IKP Toruń „265" (09300

Uczciwa

starsza panna (dawniejsza kupcowa) znająca się na szyciu przyjmie posadę jako pomoc lub zastępstwo pani domu. IKP Bydgoszcz „5302". (5302

Wykwalifikowana

sekretarka-maszynistka poszukuje posady. Oferty IKP Bydgoszcz „Sumienna". (5298

Gospodyni

starsza, samodzielna, poszukuje posady. Oferty IKP Bydgoszcz „Uczciwa". (5297

Pomoc

buchalteryjna z praktyką poszukuje posady. Oferty IKP pod „169". (5294

Kucharka

zdolna przyjmie posadę u pana w sile wieku na stanowisku dyrektora. Oferty IKP Łódź „Wykwalifikowana". 09286

RÓŻNE

Posiadam

nieruchomość dochodową, handlowa. Szukam wspólnika 2—3 milionów. Gdynia IKP pod „7" 09296

POKOJU POSZUKUJĄ

Poszukuję

pokoju, centrum. Oferty IKP Bydgoszcz pod „Samotna" (5307

ZGUBY

Zagubiono

dowód osobisty, kartę rejestracyjną Raźniewski Edward Ośno-Górne, gmina Boguszyce, powiat Aleksandrów Kuj. (09312

Zgubiono

na szosie Tczew— Mieścin zaświadczenie przynależności na nazwisko Goszkowski Szczepan Mieścin. (09308

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniamy

zagubioną książkę zakupu wyrobów tytoniowych, sprzedaży detalicznej „Gm. Spółdz. Samopomoc Chłopska" w Szwecji, pow. Wałcz. Książeczka wydana przez P. M. T. zakład sprzedaży w Szczecinku. (09294

LOKALE WOLNE

Oddam

zaraz lokal podwórzu, śródmieściu gaz, światło — zwrot kosztów. Bydgoszcz, Jezuicka 18.

MATRYMONIALNE

Majętna,

przystojna, elegancja, poślubi kulturalnego po pięćdziesiątce. Oferty IKP Bydgoszcz „Gnieźnianka". (5296

Szczęśliwie

kojarzy małżeństwa znana koncesjonowana Poznańska Agencja Matrymonialna. Wysyłamy informacyjny „Biuletyn Matrymonialny". Załączyć trzy znaczki „PAM", Poznań, skrytka 226. 09211

Kulturalna wdówka

lat 33 (dwoje dzieci lat 5—7), wykształcenie średnie, domatorka, posiadająca wartościową realność, poszukuje odpowiedniego. Cel matrymonialny. Poważne oferty kierować do IKP Bydgoszcz pod „Kupcowa". (09310

Przystojna,

gospodarna, solidna, 39-letnia z 5 letn. synkiem i wyprawą, wyjdzie za mąż za człowieka o prawym charakterze. Oferty do IKP Bydgoszcz „5306". (5306

Która z pań

ładnych do lat 27 z wykształceniem przystąpi do spółki kupna nieruchomości z przystojnym na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty kierować IKP Bydgoszcz pod „9309". (09309

Ciemna

brunetka, lat 23, wysoka i pogodnego usposobienia, chce zawrzeć tą drogą znajomość z inteligentnym i szlachetnym panem. Cel matrymonialny. Oferty dla „brunetki G." kierować do IKP Bydgoszcz. (5300

Który

z panów szlachetnych zechce napisać do szatynki, lat 26, dobrze sytuowanej, która z braku znajomości pragnie tą drogą nawiązać korespondencję. Cel matrymonialny. Oferty dla „szatynki J." proszę kierować do IKP Bydgoszcz. (5299

Samotny

lat 36, pozna pannę lub wdowę do 36. Najchętniej z Wybrzeża, mieszkanie pożądane Cel matrymonialny. Oferty IKP Gdynia pod „Samotny". (09297

Kawaler

samodzielny rzemieślnik pozna panienkę najchętniej krawczynię lub innego fachu, zgrabną do lat 26, może być biedna lecz uczciwa, nie paląca papierosów, cel matrymonialny. Oferty możliwie z fotografią do IKP Poznań, Działyńskich 8 pod nr 462. 09285

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Piątek, dnia 12 listopada 1948 r.

5.10 Sygnał czasu, pobudka. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny. 6.25 Muzyka poranna. 6.50 Program dnia. 7.00 Wiadomości poranne. 7.15 Przegląd prasy stołecznej. 7.20 Muzyka. 7.25 Lekcja języka rosyjskiego. 7.40 Muzyka poranna. 8.00 Poradnik gospodarstwa domowego. 8.10 d. c. muzyki porannej. 8.55 Szkolna gazetka radiowa. 9.15 Informacje ogólnopolskie. 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Muzyka. 9.55 Przerwa. 11.40 Audycja szkolna dla klas młodszych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Muzyka popularna. 12.30 Audycja dla wsi. 13.00 Przerwa. 14.30 Wiechowicz — Mruczkowe bajki — w wyk. chóru pod kierunkiem L. Snarskiego. 15.30 Białe kruki — audycja w opr. B. Busiakiewicza. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Skrzynka ogólna. 17.00 Koncert dla przodowników pracy. 17.45 O zawodach 18.35 Uliczka klasztorna — powieść Anny Kowalskiej. 19.00 Marynarze S. P. 19.15 Koncert symfoniczny. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.20 Muzyka taneczna. 21.10 Mozart — kwartet F-dur. 21.30 Literatura francuska. 22.00 Od melodii do melodii 23.00 Ostatnie wiadomości 23.10 Muzyka. 23.20 Program na jutro. 23.30 Zakończenie audycji, hymn

---

FURDYGA I SYN

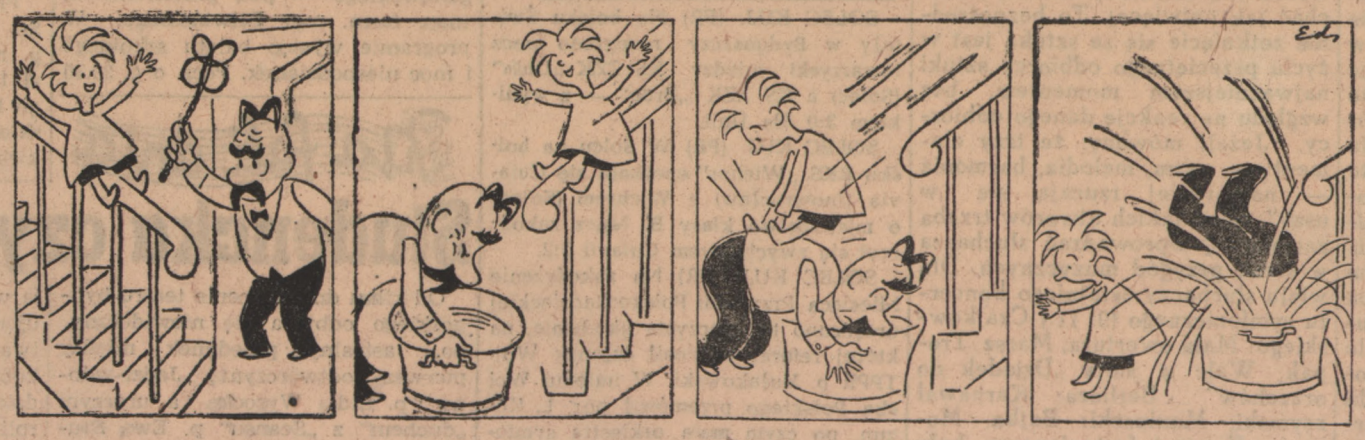

A więc znowu robisz swoje?
Ale teraz to ci ręczę,
Że już nigdy więcej w życiu
Nie pojedziesz po poręczy!

Gdy Cynamon zjedzie z góry
To napewno w wannę skoczy
I odechce mu się jazdy
Gdy go zimna woda zmoczy.

Wlot zasadzkę zwąchał synek
Kiedy wannę tylko zoczył,
Zręcznie odbił się od „kozła"
I na ziemię suchy skoczył.

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP".
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz[illegible]ha 18 — telefon 18 99. E-481[illegible]15